

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI NADZWYCZAJNEJ

DO SPRAW DEREGULACJI

(NR 19)

z dnia 22 listopada 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji (nr 19)

22 listopada 2017 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw deregulacji, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Murdzka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– dyskusję nad propozycją podjęcia inicjatywy ustawodawczej w sprawie zmiany obowiązujących przepisów prawnych, zobowiązujących Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego do ogłaszania wskaźników z zakresu rynku pracy, dotyczących przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw.

W posiedzeniu udział wzięli: **Agnieszka Zgierska** dyrektor Departamentu Badań Demograficznych i Rynku Pracy Głównego Urzędu Statystycznego wraz ze współpracownikami, **Mariusz Zygirowicz** dyrektor Zespołu Ekonomiczno-Regulacyjnego Związku Banków Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Grażyna Kućmierowska**, **Jolanta Ostrowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jarosław Lichocki**, **Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji.

Witam zaproszonych gości. W związku z przewidzianym tematem szczególnie witam panie reprezentujące Główny Urząd Statystyczny. Witam też wszystkich gości.

W porządku dziennym mamy dyskusję nad propozycją inicjatywy ustawodawczej w sprawie zmiany obowiązujących przepisów prawnych zobowiązujących prezesa Głównego Urzędu Statystycznego do ogłaszania wskaźników z zakresu rynku pracy, dotyczących przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że zaproponowany porządek dzienny przyjmujemy w takiej postaci. Sprzeciwu nie słyszę. A zatem przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Najpierw informacja, żebyśmy mieli poczucie, że dzisiejsza dyskusja może mieć podobny scenariusz, czyli scenariusz pozytywny. Informacja jest taka, że jest decyzja, żeby nadać kształt dokumentu legislacyjnego projektowi ustawy dotyczącej egzaminów dla młodych prawników. Tak to hasłowo nazwijmy. Byłby to od początku mini sukces Komisji. Wzięliśmy temat oddolnie zaproponowany przez młodych prawników. Przygotowany projekt został poddany obróbce. Bardzo ważne były konsultacje z Biurem Legislacyjnym. Postanowienie Komisji, żeby skierować to do Marszałka Sejmu, praktycznie było tutaj decydujące. W związku z tym będziemy kontynuowali ów proces. Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka będzie proszona o zaopiniowanie projektu. Mam nadzieję, że za chwilę troszeczkę ułatwimy życie młodym prawnikom. Osobiście też odebrałem mejle, które przychodzą z całej Polski na adres Komisji. Są to mejle opisujące różne sytuacje, ale też jakby awansem z podziękowaniami za naszą inicjatywę.

Miejmy nadzieję, że podobny scenariusz będzie dotyczył tego, o czym dzisiaj jest mowa. Szukając tematyki, jak państwo wiecie, występowałem do różnych instytucji, ministerstw. Odpowiedź Głównego Urzędu Statystycznego praktycznie jeszcze z początku tego roku wskazywała, że jest pewien niewielki temat, ale dający pozytywny sygnał, że możemy zwolnić przedsiębiorców z jednego z obowiązków. Każdy obowiązek mniej to mniejszy lub większy sukces. Stąd dzisiaj za chwilę usłyszymy, co możemy zrobić.

Myślę, że bieg zdarzeń powinien być podobny. Jeżeli będzie zgoda Komisji, nadamy temu kształt projektu ustawowego. Pojawi się pełne, poprawnie sformułowane uzasad-

nienie. Przy zgodzie państwa projekt ten, podobnie jak poprzedni, skierujemy do pana marszałka, prosząc o dalszy bieg zdarzeń. O resztę jestem w miarę spokojny, że szybko i sprawnie mocą ustawy zwolnimy z obciążenia. Pan poseł.

Poseł Piotr Król (PiS):

Kontynuując wątek, od którego pan przewodniczący zaczął, że do członków Komisji w mniejszym lub szerszym wymiarze trafiają różne pytania – trafiają także do mnie – chciałbym dopytać à propos naszej pierwszej inicjatywy. Jak pan przewodniczący przewiduje, kiedy Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka mogłaby zaopiniować ów projekt? Zgłaszają się szczególnie ci prawnicy, którzy mają zdanych wiele egzaminów, a np. nie zdali jednego. Myślę, że szczególnie oni są tym zainteresowani.

Myślę, że warto by to było powiedzieć, ponieważ pewnie śledzą posiedzenie Komisji. Jak pan przewodniczący ocenia to czasowo? Kiedy będzie opinia Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka i kiedy ewentualnie projekt mógłby trafić pod obrady Sejmu? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Na razie dokumentowi jest nadany numer. Startujemy z normalnym procesem legislacyjnym. Zaczniemy od pierwszego czytania. Spróbujemy umieścić pierwsze czytanie. Będzie ono na forum Komisji, nie jest przewidziane na sesji plenarnej. W związku z tym umieścimy je w porządku przy okazji następnego posiedzenia Sejmu. Odbędzie się pierwsze czytanie. Ruszymy i mam nadzieję, że wszystko sprawnie pójdzie. Oczywiście podejmę rozmowę z przewodniczącym Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, żeby poprosić o podobny ruch, żeby to zsynchronizować i nie czekać, ponieważ temat gdzieś tam latami sobie był. Jak się ruszyło, zadziałała pozytywna wyobraźnia. Wszyscy chcą, żeby jak najszybciej się to potoczyło. Mam nadzieję, że tak będzie.

Jeżeli można prosić panie o kilka słów na temat wspomnianego obowiązku oraz perspektywy zwolnienia z tegoż obowiązku poprzez inicjatywę legislacyjną, to bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Badań Demograficznych i Rynku Pracy Głównego Urzędu Statystycznego Agnieszka Zgierska:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Na wstępie chciałabym przeprosić za nieobecność kierownictwa Głównego Urzędu Statystycznego. Zarówno pan prezes Dominik Rozkrut, jak i pani wiceprezes Marciniak w tej chwili przebywają w służbowej podróży zagranicznej. Stąd ich nieobecność, ale prosili o przekazanie przeprosin.

Nazywam się Agnieszka Zgierska. Jestem dyrektorem Departamentu Badań Demograficznych i Rynku Pracy Głównego Urzędu Statystycznego. Ze mną jest pani naczelnik zatrudniona w tym samym departamencie, naczelnik Wydziału Zatrudnienia i Wynagrodzeń.

Przechodząc do meritum, pan Dominik Rozkrut prezes Głównego Urzędu Statystycznego zwrócił się do pana przewodniczącego z propozycją zmiany obowiązujących przepisów prawa, zobowiązujących prezesa Głównego Urzędu Statystycznego do ogłaszania wskaźników z zakresu rynku pracy. Celem zmiany jest redukcja liczby ogłaszanych wskaźników dotyczących przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw. Mówiąc w skrócie, w tej chwili prezentujemy dwa wskaźniki: wskaźnik wynagrodzeń łącznie z zyskiem i drugi wskaźnik bez zysku.

Dokonałiśmy analizy danych w dosyć długich szeregach czasowych. Wskaźniki te różnią się bardzo niewiele. Łącznie z notatką została przekazana tabela pokazująca różnice. W tej chwili wskaźniki te są bardzo do siebie zbliżone. W niektórych miesiącach 2016 roku różnica pomiędzy wynagrodzeniem z zyskiem i wynagrodzeniem bez zysku wynosiła od 0,34 zł do 6,12 zł przy wynagrodzeniu w wysokości 4200 zł. Jest to niewielka skala. Przeanalizowaliśmy również rok 2017. Różnice nie pogłębiły się. Są one również tego samego rzędu.

W związku z tym w celu zmniejszenia obciążenia jednostek, które regularnie w cyklu miesięcznym sprawozdają, przekazują nam informacje w swoich sprawozdaniach, uważamy, że z jednej informacji można zrezygnować. W miejsce prezentowanych do tej pory dwóch wskaźników proponujemy... Wskaźniki są prezentowane w zależności od tego, w jakich są rozporządzeniach. Są ogłaszane w cyklu miesięcznym, kwartalnym lub rocz-

nym. W miejsce dwóch wskaźników, z zyskiem lub bez zysku, przedstawianych co miesiąc, proponujemy pozostawienie tylko jednego wskaźnika, rezygnację z ogłaszania wskaźnika wynagrodzeń bez nagród z zysku.

Uzasadniając dodatkowo naszą inicjatywę powiem tak. W tej chwili analizujemy dostępne dane z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Generalnie przyglądamy się administracyjnym źródłom danych po to, żebyśmy mogli jak najbardziej odciążyć pracodawców i korzystać z tych danych, które są już przekazywane do innych jednostek również w innych celach. Chodzi o to, żeby można było wykorzystać je także w celach statystycznych. Gdybyśmy chcieli wykorzystać dane Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w tej chwili nie byłoby możliwości rezygnacji, ponieważ w ZUS-ie gromadzone są wynagrodzenia ogółem bez informacji z jakiego pochodzą tytułu. Na podstawie danych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie byłoby możliwości prezentowania informacji o miesięcznych wynagrodzeniach w sektorze przedsiębiorstw bez zysku. Wobec tego uważamy... Tak czy inaczej kluczowa dla nas była informacja, że dane dotyczące jednego i drugiego wskaźnika niewiele się pomiędzy sobą różnią. Nasza myśl przewodnia była taka, żeby można było wprowadzić zmiany w jednym akcie prawnym, być może przy ustawie budżetowej.

Przewodniczący poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Dziękuję bardzo. W ramach prezydium szybko wymieniliśmy opinie, że ów drobny krok pewnie będzie służył do tego, żebyśmy podjęli współpracę, być może głębiej popatrzeli na wszystkie zobowiązania. Jednak od czegoś trzeba zacząć, żeby przetrzeć szlak dobrej współpracy. Przekonanie, że w ramach obowiązków sprawozdawczych można odstąpić od wielu rzeczy, jest większe. Mieliśmy specjalne posiedzenie naszej Komisji na temat sprawozdawczości. Wiemy, że trwają prace związane z przejściem od polski papierowej do cyfrowej. Tam też się zmieści trochę rzeczy, trochę odchudzenia. Sądzę, że będzie to forpoczta zmian.

Czy państwo, panie i panowie posłowie macie jakieś pytania, czy są jakieś głosy? Proszę.

Poseł Marek Jakubiak (Kukiz15):

Rozumiem, że Sejm musi wydać polecenie, żeby zmienić obowiązek dotyczący kwot brutto i netto, tej części bez nagród rocznych.

Dyrektor departamentu GUS Agnieszka Zgierska:

Są to zapisy w rozporządzeniach Prezesa Rady Ministrów, w ustawie.

Poseł Marek Jakubiak (Kukiz15):

Może trzeba by było rozporządzenie... Chciałbym paniom powiedzieć, że mam już trochę lat i pamiętam sprawozdawczość z początku lat 90. Było to kilka stron, a dzisiaj mamy książkę do wypełnienia. Jest tam o wiele więcej sytuacji, w których należałoby wręcz interweniować co do logiki podobnego działania. Na przykład pytania typu, ile masz programów komputerowych i ile z tego jest nielegalnych, są co najmniej nie na miejscu. W związku z tym myślę, że będziemy musieli zajrzeć do tego głębiej, podjąć taką decyzję. Akurat to, które wynagrodzenie napisać, jest najmniej istotne w tej kwestii. Istotne jest to, że mój pracownik siedzi dwa i pół dnia i wypełnia. Muszę mu za to płacić, a jestem przedsiębiorcą prywatnym, nie państwowym. To jest główny problem. Pytanie brzmi, dlaczego Główny Urząd Statystyczny nie może zasięgać danych z Krajowego Rejestru Sądowego, tylko musi zasięgać bezpośrednio od przedsiębiorstw. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Proszę. Może od razu jeszcze pytanie pani poseł, a później odpowiedź.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dzień dobry państwu. Tak, ponieważ będzie w tym samym duchu. Po pierwsze, jaki przepis to reguluje? Czy my w ogóle jesteśmy władni do tego, żebyśmy mogli interweniować w tym zakresie? Po drugie, pewnie będziemy musieli przyjrzeć się pakietowi ustaw zawartych w tzw. konstytucji biznesu, która została już przyjęta przez Radę Ministrów na posiedzeniu Rady Ministrów, a która wpłynie niebawem do Sejmu. Przynajmniej z opisu, z informacji, które są tam zawarte – próbowałam trochę się z tym zapoznać, ale jest to zbyt dużo stron, żeby lyknać to wszystko na jeden raz – wynika, że jest przygoto-

wany również pakiet, który, jak mówił pan poseł, ma właśnie zobowiązywać do zasięgnięcia informacji w różnych kwestiach bezpośrednio od przedsiębiorców.

Po trzecie, nie wiem, czy dobrze zrozumiałam. Czy w takim razie proponujecie panie, żeby w tej chwili funkcjonowała jedna nazwa „wynagrodzenie przeciętne”, które nie będzie obejmowało kilku lub kilkunastu groszy, które do tego dochodziły i które stanowiły wpłaty nagród z zysku? Tak? Ma być bez tego czy z tym?

Dyrektor departamentu GUS Agnieszka Zgierska:

Z tym.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dobrze, gdyż zrozumiałam odwrotnie. Rozumiem, że całość, wszystko, co pracownik dostał w ciągu roku, jest dzielone przez odpowiednie wskaźniki. Ile z kolei jest innych przepisów i wskaźników, które się na tym opierają? To jest też istotne. Dziękuję.

Dyrektor departamentu GUS Agnieszka Zgierska:

Powiem, że do notatki, która była przekazana wcześniej, była załączona lista rozporządzeń i ustaw, w których wymienione są owe wskaźniki. Jest to kilkadziesiąt ustaw i rozporządzeń.

Przewodniczący poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Niestety, jest to rzecz drobna, ale umocowana bardzo wyraźnie, związana z wieloma ustawami, rozporządzeniami. Oczywiście w procesie legislacyjnym będziemy mieli pełen obraz. Dzisiaj podejmujemy decyzję kierunkową, że zajmiemy się tematem. Jeżeli będzie sygnał, że się zajmujemy, to podobnie jak przy ustawie o egzaminach, kiedy będzie ona miała ostateczny kształt, państwo, członkowie Komisji otrzymacie ją. Wtedy będzie ostateczna decyzja, że w takim kształcie puszczamy to do pana marszałka z prośbą o dalsze procedowanie, czyli nadanie numeru, nadanie biegu zdarzeniom. Nie przejmowałbym się. Być może jest jakiś niedosyt, że jest to rzecz drobnego kalibru, ale myślę, że będziemy mieli też do czynienia z ustawami rządowymi, tak jak ostatnio, może bardziej rozbudowanymi. Jeżeli jakakolwiek aktywność naszej Komisji trochę odciąży, a przynajmniej jeżeli pokażemy ścieżkę, to jest to praca, którą warto zrobić. Wyrażam takie przekonanie.

Czy jest jeszcze jakiś głos w dyskusji? Oczywiście jest przewidziane upoważnienie dla Biura Legislacyjnego, żeby podjąć pracę wspólnie z Głównym Urzędem Statystycznym, żeby nadać temu kształt.

Legislator Wojciech Paluch:

Można, panie przewodniczący? Oczywiście nie uchylamy się od sugestii pana przewodniczącego co do kooperacji z Głównym Urzędem Statystycznym, ale z uwagi na to, że prezes Głównego Urzędu Statystycznego zauważył konieczność zmian, co zostało wyartykułowane w piśmie do pana przewodniczącego, wydaje mi się, że akurat po stronie tego podmiotu leży również chęć zaprezentowania przynajmniej szkieletu projektu części normatywnych przepisów.

Mówię o tym dlatego, panie przewodniczący, że abstrahując od zasadności i konieczności zmian w poszczególnych przepisach, trzeba zauważyć, że dotyczy to kilkudziesięciu ustaw i kilkudziesięciu, jeżeli nie więcej, jednostek redakcyjnych, które z uwagi na kwestie merytoryczne po prostu trzeba by było posprawdzać. Jest to cały system. Nie robi się tego ad hoc.

Przewodniczący poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Nikt nie przyjmował takiego założenia.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, jeszcze jedno zdanie. Pragnę również zauważyć, że dotyczy to ustaw, które leżą w kompetencji kilkunastu ministrów działowych. Dobrze by było, żeby mieli oni świadomość, że ustawy są zmieniane. Dotyczy to czy to Ministra Rozwoju, czy to Ministra Finansów. Wiem, że zmieniane są również przepisy upoważniające do wydania aktów wykonawczych, co wymagałoby wydania nowych rozporządzeń. Trudno byłoby zaskakiwać stronę rządową, że ustawa, która ma na celu techniczne zastąpienie dwóch wskaźników jednym wskaźnikiem, jest procedowana akurat tutaj

przez Komisję. Dobrze by było, żeby mieć przynajmniej trzon, to, co później ewentualnie będzie docelową inicjatywą ustawodawczą Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji. Dlatego zwracamy na to uwagę. Z pozoru wydaje się do rzeź dosyć banalna i potrzebna, natomiast w rzeczywistości może ona stwarzać pewne komplikacje z uwagi na chęć przejrzania, jak wspominałem, całego systemu prawa.

Przewodniczący poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozmowa z panią dyrektorką wskazuje, że tematyka została zgłoszona z całą świadomością nadania kształtu, o którym jest mowa. Nikt absolutnie nie wrzuca nam do Sejmu swojego tematu. Zostanie to przygotowane na poziomie Głównego Urzędu Statystycznego. Panowie oczywiście przejrzą to pod kątem zgodności z dobrym doświadczeniem procedowania projektów w Sejmie, żeby przekazując to na ręce pana marszałka, miało to kształt, którego nikt z nas się nie powstydzi. Zakładam, że tak jest.

W związku z tym jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że Komisja zgadza się na upoważnienie dla Biura Legislacyjnego, ale w takim kontekście, że dostajecie państwo materiał przygotowany w postaci, w kształcie do dalszego procedowania i nadajecie temu kształt końcowego dokumentu do przekazania do pana marszałka. Nie słyszę sprzeciwu. W związku z tym myślę, że rozpoczniemy procedowanie.

Oczywiście przedstawimy też prośbę o sformułowanie uzasadnienia spełniającego legislacyjne wymogi sejmowe. Przekażemy, jakie są oczekiwania co do poszczególnych elementów koniecznych do zawarcia w uzasadnieniu.

Myślę, że przy współpracy i z Głównym Urzędem Statystycznym, i z legislatorami może w gronie prezydium Komisji przygotowujemy to przed pokazaniem państwu i przed zwołaniem posiedzenia. Jest to też prośba o zgodę na przygotowanie przez prezydium Komisji w takim kształcie, jak przekazałem. Nie słyszę sprzeciwu.

Nie słyszę też sprzeciwu wobec tego, żeby zająć się tym tematem, gdyż jest to kluczowa sprawa. Myślę, że argumentacja, że nawet drobna rzecz, która komukolwiek coś ułatwi, jest godna, jak to się ładnie mówi, pochylenia się... Uznaję, że skoro nie ma sprzeciwu, będziemy uruchamiać ów mechanizm.

Obiecałem, że dzisiejszy porządek zrealizujemy szybko. A więc pan poseł zdąży tam, gdzie miał zdążyć, gdyż w ten sposób wyczerpujemy porządek dzisiejszego posiedzenia. Dziękuję za obecność, za szybką wymianę myśli, za gotowość do pracy.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.